

Monika Nowakowska

Tkanina – cenne dziedzictwo, przedmiot współczesnych badań

Stowarzyszenie Historyków Sztuki to jedna z prężniej funkcjonujących organizacji non-profit, która oprócz integracji polskiego środowiska naukowo-badawczego, obejmującego zarówno czynnych zawodowo historyków sztuki, pasjonatów, jak i tzw. wolnych strzelców, jest też platformą wymiany myśli i doświadczeń na arenie międzynarodowej, a okazjami ku temu są sesje naukowe organizowane w różnych polskich ośrodkach. Jedną z ostatnich nosiła tytuł „Tkanina – cenne dziedzictwo, przedmiot współczesnych badań” i odbyła się 11 października 2019 roku w siedzibie Oddziału Warszawskiego SHS, we współpracy z Oddziałem Łódzkim. Komitet organizacyjny stanowiły badaczki reprezentujące różne środowiska, od lat ze sobą współpracujące: Ewa Orlińska-Mianowska, Monika Janisz, dr Ewa Andrzejewska, Magdalena Ozga, Małgorzata Wróblewska Markiewicz i dr Karolina Stanilewicz. Pokłosem tej sesji, co jest również dobrą praktyką Stowarzyszenia, jest wydana wiosną 2021 roku książkowa publikacja z tekstami większości wygłoszonych wówczas referatów. Warto się nad nimi pochylić, aby uświadomić sobie, jak cennym dziedzictwem przeszłości są zachowane dawne tkaniny: dekoracyjne, użytkowe, odzieżowe; zaś współczesne badania nad nimi będą bezcennym materiałem źródłowym dla przyszłych pokoleń. Jak zaznaczyła we wstępie prof. Anna Sieradzka (Uniwersytet Warszawski) – wysoka wartość naukowa i poznawcza wystąpień oraz dyskurs im towarzyszący to znaczący wkład do polskich badań nad dawnymi tekstyliami. A ponieważ słowo jest ulotne, a pamięć zawodna, dopiero ich spisanie i opublikowanie pozwoli na szerszy oddźwięk sesji.



Seria: „Tkanina w Polsce”, t. I,
wyd. Stowarzyszenie Historyków
Sztuki, Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego
w Łodzi, Warszawa–Łódź 2020

Wydawnictwo rozpoczyna tekst Ewy Andrzejewskiej (Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej) oraz Małgorzaty Wróblewskiej Markiewicz (SHS Oddział Łódzki, wieloletni pracownik i kustosz Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi) poświęcony początkom badań nad dawnymi tekstyliami na ziemiach polskich – od najstarszych spisów inwentarzowych kościelnych i świeckich, dokumentujących stan posiadania i czasami pochodzenie mienia ruchomego, do którego zaliczano tkaniny. Spisy takie miały charakter amatorski, podobnie jak wzmianki o tekstyliach towarzyszące opisom staropolskich obyczajów, np. pióra Jędrzeja Kitowicza. Dopiero wiek XIX i romantyczna fascynacja zabytkami przeszłości (mająca także kontekst patriotyczny) przyniosły bardziej fachowe opracowania tkanin, postrzeganych głównie w kategorii użytkowej, czasami powstające na potrzeby artystyczne, jak album z 1860 roku *Ubiory w Polsce* Jana Matejki.

Zainteresowanie „starożytnościami krajowymi” przełożyło się na zbiorowe wystawy sztuki, na których prezentowano także tkaniny, traktowane jako pamiątki narodowe – wiemy o nich z zachowanych katalogów tychże ekspozycji oraz z recenzji zamieszczanych w ówczesnej prasie, np. popularnym „Tygodniku Ilustrowanym”, wydawanym w latach 1859–1939. Autorki wymieniają najważniejsze pozycje, często kamienie milowe, w badaniach nad historią i warsztatem tekstyliów, opracowane m.in. przez Józefa Łepkowskiego, ks. Longina Żarnowieckiego, Emmanuela Swieykowskiego, ks. Tadeusza Kruszyńskiego, Tadeusza Mańkowskiego czy Juliana Pagaczewskiego – badaczy-pasjonatów, dzięki którym mamy dziś pojęcie o imponujących przedwojennych zbiorach polskich haftów kościelnych, tapiserii, pasów kontuszowych, działalności manufaktur tekstylnych na ziemiach polskich, w tym na Kresach Rzeczypospolitej.

Cezurą dla tych pionierskich opracowań był rok 1939, kontynuowano je po 1945 roku, prowadzone są też współcześnie – o czym traktuje tekst dr Karoliny Stanilewicz (redaktorka naukowa serii, absolwentka historii sztuki Uniwersytetu Łódzkiego, obecnie pracownik dydaktyczny łódzkiej ASP). Zwłaszcza ostatnie dwie dekady były czasem wielu znaczących wydarzeń, takich jak sesje, wystawy i publikacje poświęcone rzemiosłu artystycznemu, w tym zabytkowym tkaninom, traktowanym równorzędnie z malarstwem, rzeźbą czy grafiką – co dawniej było rzadkością. Autorka podkreśla zaangażowanie instytucji kościelnych w ochronę i promocję tekstyliów będących świadectwem minionych czasów, czego dobrym przykładem była wystawa *Barok Księstwa Łowickiego* (2018) – jej autorstwa, przygotowana na bazie zbiorów Muzeum Diecezjalnego w Łowiczu, nowej kościelnej instytucji, założonej w 2009 roku.

Budujące jest, że tego typu inicjatyw w ostatnich latach w Polsce przybywa, co świadczy o rosnącym poziomie naszej świadomości wartości zabytkowych tkanin, traktowanych nie tylko jako interesujący artefakt, ale i wkład w dziedzictwo

kulturowe Polski i Europy. Zastanawiający jest natomiast fakt feminizacji badań nad tkaninami – o ile przed wojną domena ta należała do panów, o tyle dziś przejęły ją prawie zupełnie kobiety, czego potwierdzeniem jest lista autorek omawianej publikacji. Zapewne choć raz zadały sobie one pytanie, czy warto zajmować się badaniem zabytkowych tkanin – jak Agnieszka Bender (Uniwersytet Kardynała Karola Wyszyńskiego), autorka kolejnego tekstu, nawiązująca do I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Rzemiosło artystyczne na przestrzeni wieków”, jaka odbyła się w 2014 roku w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Aż do lat 90. XX wieku głównym problemem badaczy rzemiosła artystycznego, poza niedostateczną literaturą przedmiotu, trudnym dostępem do źródeł zagranicznych, słabą jakością ilustracji czy brakiem sygnatur, było pokutujące krzywdzące przekonanie o mniejszej wartości artystycznej obiektów z tego obszaru badań. Zwłaszcza tkaniny deprecjonowano w hierarchii historii sztuki, tymczasem to one stanowią o atrakcyjności wielu polskich muzeów, a oryginalnością i jakością warsztatu budzą podziw publiczności i zainteresowanie zagranicznych badaczy, o czym przekonała się wspomniana autorka, wygłaszając referat poświęcony polskim pasom kontuszowym podczas sezonu polskiego we Francji w 2004 roku. Może zatem warto przenieść punkt ciężkości z badań nad polskim malarstwem czy grafiką na tkaniny? W ten kontekst doskonale wpisują się teksty podsumowujące wystąpienia Magdaleny Ozgi (Zamek Królewski na Wawelu) o historii wawelskich zbiorów tkanin; Ewy Orlińskiej-Mianowskiej i Moniki Janisz (Muzeum Narodowe w Warszawie) o wieloaspektowości opracowywania muzealnego zbioru tkanin; Izabelli Dybały (Katolicki Uniwersytet Lubelski) *O nieznanym szatach liturgicznych z Lubelszczyzny z przełomu gotyku i renesansu* czy jakże pocuczający, zwłaszcza w kontekście niedofinansowanego polskiego podwórka, tekst Agnieszki Woś-Jucker *Dokumentacja tkanin w Abegg-Stiftung na przykładzie wybranych projektów badawczych* – przybliżający czytelnikowi powstanie i sposób funkcjonowania szwajcarskiej fundacji, od ponad pół wieku zajmującej się gromadzeniem, konserwowaniem i naukowym opracowywaniem tekstyliów powstałych do 1800 roku na terenach Europy i Azji, finansowanym z prywatnego mecenatu. Interesującym, również dla laików, głosem w dyskusji jest tekst Katarzyny Lech (Politechnika Warszawska) o rodzajach i sposobach zastosowania barwników w dawnych tkaninach, także przemysłowych, co z dzisiejszej perspektywy jest istotnym źródłem ich identyfikacji. Ciekawym dopełnieniem tego opracowania byłoby wystąpienie i tekst o zbiorach Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, posiadającego imponujące zbiory tkanin zabytkowych i unikatowych, odzieżowych, ludowych, przemysłowych i być może okazją będzie kolejna sesja dedykowana badaniom nad dawnymi tkaninami. – *Aktualnie ta sama grupa inicjatywna pracuje nad następnym projektem spotkania, poświęconego tym razem*

osobie Tadeusza Mańkowskiego. Ten wybitny badacz wywodzący się ze środowiska lwowskiego, po wojnie związany z Zamkiem Królewskim na Wawelu, ma ogromny wkład w badanie tkanin w Polsce – zapowiada Karolina Stanilewicz. Czekamy zatem na kolejne sesje i kolejne wydawnictwa SHS.

Na koniec warto wspomnieć, że licząca 208 stron publikacja ma skromną, ale elegancką szatę graficzną, okładkę zaprojektowała Monika Jakubek-Raczkowska, korekty podjął się Artur Badach. Każdy artykuł zamyka angielskie streszczenie, co podnosi wartość publikacji, druk dofinansowała Fundacja Zbiorów im. Ciechanowieckich.

Sprzedaż wysyłkową prowadzi Stowarzyszenie Historyków Sztuki:
<https://www.shs.pl/sklep/index.php>